

Kijowski, Jerzy

Omówienie pracy Janusza Szczepańskiego "Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu"

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 10, 282-284

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Kijowski

OMÓWIENIE PRACY JANUSZA SZCZEPAŃ- SKIEGO „WOJNA 1920 ROKU NA MAZOWSZU I PODLASIU”

Wśród wielu tematów historycznych, które w latach 1945 - 1989 objęto w Polsce szczególną ingerencją cenzury, była wojna polsko-radziecka 1920 roku. Wiadomości o niej - w miarę obiektywne - można było czerpać albo z prac wydanych jeszcze przed wojną lub też z publikacji emigracyjnych i tzw. „drugiego obiegu”. Natomiast w wydawnictwach krajowych oraz radzieckich, dominowały opinie, które najlepiej wyrażał tytuł jednej z książek, wydanej w 1950 roku - „Zmora grabieżców. Awantura Piłsudskiego w 1920 roku”.

Dopiero w latach 90-tych pojawiły się prace, ukazujące w różnych aspektach wojnę 1920 roku. Nie było jednak wśród nich takiej, która omawiałaby miejsce regionu mazowiecko-podlaskiego /w tym i Kurpiowszczyzny/ w tej kampanii oraz postawę społeczeństwa tego regionu wobec wroga najazdu. Lukę tę wypełnia omawiana praca Janusza Szczepańskiego.

Nie jest moim zamierzeniem dokonanie mniej czy bardziej naukowej recenzji. Przyczyna tego jest prosta. Nie będąc znawcą tej problematyki, nie jestem w stanie dokonać jej w sposób pełny i właściwy. Toteż ograniczę się, zgodnie z tytułową zapowiedzią, jedynie do jej omówienia i przedstawienia potencjalnym czytelnikom.

Nade wszystko, należy podkreślić szczególną rolę wojny polsko-sowieckiej dla naszego narodu i nie tylko. Najlepiej tu będzie przytoczyć słowa jednego z głównych aktorów i bohaterów owych wydarzeń, Naczelnika Państwa Polskiego Józefa Piłsudskiego, który w swej książce „Rok 1920”, będącej repliką na pracę radzieckiego dowódcy Michaiła Tuchaczewskiego „Pochód za Wisłę”, napisał: „Rok 1920 pozostanie w dziejach co najmniej dwóch państw i narodów, rokiem na długo pamiętnym. Na ogromnej arenie, pomiędzy brzegami Dniepru, Berezyny i Dźwiny a z drugiej strony Wisły, rozstrzygały się w walce wojennej losy nasze Polskie i sąsiedniej z nami Sowieckiej Rosji. Rozstrzygnięcie walki rozstrzygnęło zarazem na czas pewien i losy milionów istot ludzkich, które reprezentowane były wtedy przez walczące na tej ogromnej przestrzeni wojsko i jego wodzów. Nie chcę wchodzić w dociekania, czy boje toczone w tym roku, swym znaczeniem nie obejmowały znacznie szerszych kręgów, niż zakreślone one były granicami obu państw, będących w sporze wojennym,

niechybnym jednak jest, że napięcie nerwów w całym świecie cywilizowanym było niezwykle duże i ku nam, ówczesnym żołnierzom, skierowane było mnóstwo oczu, napełnionych to trwogą, to nadzieją, to łzą goryczy, to uśmiechem szczęścia”.

Praca jest dość obszerna, liczy bowiem ponad 400 stron, posiada układ chronologiczny i składa się z 7 rozdziałów, wstępu i zakończenia. W zasadzie tylko jeden z rozdziałów, poświęcony jest bitwie warszawskiej, pozostałe natomiast ukazują przede wszystkim postawę społeczeństwa wobec najeźdźcy na centralnych ziemiach Rzeczypospolitej.

Szczególną zasługą autora, co słusznie podkreślił w swej recenzji prof. Ryszard Kołodziejczyk, było dotarcie do nowo udostępnionych przekazów archiwalnych Rosji, dotyczących wojny polsko-radzieckiej. Najważniejsze z nich to: dokumentacja Dowództwa Frontu Zachodniego oraz poszczególnych armii operujących na terenie Mazowsza i Podlasia, zasoby archiwalne Rosyjskiego Ośrodka Ochrony i Badań Dokumentów Najnowszej Historii, akta Polskiego Biura Agitacji i Propagandy przy Rosyjskiej Komunistycznej Partii /bolszewików/, dokumentacja Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski i Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego oraz akta Instytutu Józefa Piłsudskiego, wywiezione do Rosji i tam się znajdujące. J. Szczepański szeroko wykorzystywał także krajowe źródła archiwalne, m.in. z Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Państwowego w Lublinie i Archiwum Państwowego m.st. Warszawy. Zapoznał się także z pamiętnikami i relacjami, zarówno publikowanymi, jak też przechowywanymi w zbiorach rękopiśmiennych. Dysponując tak bogatymi źródłami i posiadając dużą wiedzę historyczną i umiejętność jej przekazania w formie książkowej, stworzył J. Szczepański niezwykle wartościową publikację, która zajęła liczące się miejsce w całej literaturze historycznej, poświęconej Polsce pierwszych lat międzywojennych.

Janusz Szczepański nie próbował upiększać owych wydarzeń, jak to czyni wielu o nich piszących. „Autorowi udało się - pisze prof. T. Nałęcz - odtworzyć cały dramatyzm wojny 1920 roku, pokazać nie tylko bohaterstwo żołnierzy, ale również dokonujące się przewartościowania w zachowaniach i postawach ludności cywilnej”. A zachowania owe były bardzo różne i o nich, bez jakiegokolwiek retuszu, możemy przekonać się czytając omawianą publikację. Oczywiście, ogółowi społeczeństwa nie można było odmówić ofiarności i patriotyzmu, ale były także zachowania inne. Tak np. „większość chłopów małorolnych, m.in. ze wsi radzymańskiej - cytuje J. Szczepański za „Gazetą Warszawską” - zachowały się względem wkraczających bolszewików obojętnie, nie zdając sobie na ogół sprawy z cofnięcia się wojsk naszych, które w wielu wypadkach niemiłe były widziane z powodu powoływania włościan do robót ziemnych, do dostarczania podwód itp. ... Były również - i to wcale nie jednost-

kowe - przykłady współdziałania z najeźdźcami. Szczególnie dotyczyło to ludności żydowskiej, robotników rolnych i służby rolnej oraz działaczy komunistycznych.

Ze szczególnie nam bliskich przykładów, J. Szczepański wspomina o fakcie wystosowania przez ostrołęckich kolejarzy, w dniu 11 sierpnia 1920 roku, adresu powitalnego do Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski, III Międzynarodówki i Armii Czerwonej, z drugiej zaś pisze o tym, jak kilkanaście dni później, 21 sierpnia, również ostrołęccy kolejarze, widząc odwrót bolszewików, wystąpili przeciw nim z bronią w rękę, strażacy nie dopuścili do spalenia mostu na Narwi a następnie mieszkańcy miasta „... wśród których nie zabrakło kobiet i dzieci, chwycili za broń i wyparli wroga za Narew”.

Pisząc o represjach, które w większości słusznie spotkały osoby współpracujące z bolszewikami i dezertersów, autor wskazuje także na liczne fakty nieuzasadnionych prześladowań, jakie m.in. dotknęły działaczy ruchu ludowego. Przykładem może tu być skazanie na karę śmierci i rozstrzelanie, znanego w powiecie ostrowskim działacza PSL „Wyzwolenie”, Józefa Kubata.

Na zakończenie kilka informacji o autorze. Pan dr hab. Janusz Szczepański to znany historyk regionalista. Od kilkunastu lat jest dyrektorem Archiwum Państwowego m.st. Warszawy Oddziału w Pułtuskach i pracownikiem naukowym WSH w Pułtuskach. Kieruje także pracą Stacji Naukowej Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych i Oddziałem Polskiego Towarzystwa Historycznego w Pułtuskach, jak też Pułtuskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym.

Jest autorem wielu publikacji naukowych z dziedziny historii, ukazujących emigrację zarobkową, dzieje walk narodowowyzwoleńczych i miast, m.in. „Dzieje społeczności żydowskiej powiatów: Pułtusk i Maków Mazowiecki”, „Dzieje XIII Pułku” /wraz z Tadeuszem Kowalskim/ oraz „Dzieje Miasta Pułtusk” /wraz z J. Kazimierskim i R. Kołodziejczykiem/.

Jego artykuły publikowane były także w Zeszytach Naukowych OTN i Tygodniku Ostrołęckim.

Omawiana publikacja jest pracą habilitacyjną obronioną na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie. O jej wartości świadczy m.in. fakt, iż zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych im. St. Herbsta w Warszawie, na najlepszą książkę o Mazowszu za 1996 rok. Zapewne chętnie sięgną po nią ci wszyscy, którym nie obca jest historia polskiego państwa i narodu oraz ciekawe dzieje naszego regionu.